

Sygn. akt III AUa 103/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Iwona Szybka**

**Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)**

**SSA Dorota Rzeźniowiecka**

**Protokolant: Sekretarz sądowy Aleksandra Białecka**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2018 r. w Ł.**

**sprawy B. M.**

**przy udziale**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł.**

**o zwrot składek na ubezpieczenia społeczne**

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu**

**z dnia 1 grudnia 2017 r. sygn. akt IV U 683/17**

**oddala apelację.**

Sygn. akt: III AUa 103/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 października 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. - po rozpatrzeniu wniosku B. M. z 12 września 2017 r. - odmówił wnioskodawcy zwrotu nienależnie opłaconych składek z powodu niestwierdzenia nadpłaty.

W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że B. M. w dniu 12 września 2017 r. wystąpił z wnioskiem o zwrot nienależnie opłaconych składek w kwocie 6.773,51 zł. Składki te zostały wykazane w zawiadomieniu o kwocie nienależnych opłaconych składek. W wyniku analizy zaewidencjonowanych na koncie płatnika dokumentów rozliczeniowych, zgłoszeniowych oraz płatniczych, stwierdzono, że w dniu 5 maja 2017 r. zostały skorygowane z urzędu dokumenty rozliczeniowe dotyczące podlegania odwołującego się dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, jako osoby kontynuującej dobrowolne ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zostały sporządzone korekty dokumentów rozliczeniowych, które spowodowały powstanie nadpłaty w opłacaniu składek w kwocie 6.773,51 zł. Były one wynikiem wpłat dokonanych w okresie od 22 września 2007 r. do 30 czerwca 2009 r. Dalej Zakład wskazał, że zgodnie z treścią art. 24 ust. 6g ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nienależnie opłacone składki ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek lub opłacenia składek w przypadku braku zawiadomienia. Podniesiono, że ze względu na fakt, iż korekty deklaracji rozliczeniowych oraz opłacenie składek stanowiących nadpłatę nastąpiło po pięcioletnim okresie przedawnienia, należy uznać, że

zawiadomienie o kwocie nienależnie opłaconych składek z dnia 25 sierpnia 2017 r. zostało wystawione bezzasadnie. W konsekwencji organ stwierdził, że wniosek B. M. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ upłynął pięcioletni okres przedawnienia roszczenia z tego tytułu.

Odwołanie od decyzji organu rentowego złożył B. M.. Odwołujący się podniósł, że zgodnie z art. 24 ust. 6g ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nienależnie opłacone składki ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek lub opłacenia składek w przypadku braku zawiadomienia. Tym samym, jego zdaniem, nie upłynął pięcioletni termin przedawnienia, który winien być liczony od daty otrzymania przez niego zawiadomienia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z argumentacją, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. do zwrotu B. M. nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 6.773,51 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 25 sierpnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. sporządził zawiadomienie o kwocie nienależnie opłaconych składek. Z treści zawiadomienia adresowanego do B. M. wynika, że na dzień jego wystawienia stwierdza się nienależnie opłacone składki na ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 6.773,51 zł. Jednocześnie Zakład poinformował, że płatnik może złożyć wniosek o zwrot nienależnie opłaconych składek, zaś w przypadku niezłożenia takiego wniosku, składki podlegają zaliczeniu przez Zakład na poczet przyszłych składek.

W dniu 12 września 2017 r. B. M. złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. wniosek o zwrot nienależnie opłaconych składek. Wobec wystosowania w dniu 28 września 2017 r. zawiadomienia o odmowie dokonania zwrotu, wnioskujący wniósł o wydanie decyzji w tym przedmiocie.

Decyzją z dnia 12 października 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił zwrotu B. M. nienależnie opłaconych składek.

Czyniąc rozważania prawne, Sąd meriti stwierdził, że reguły postępowania w sprawie zwrotu składek określają przepisy zawarte w art. 24 ust. 6a do 6e ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z ich treścią, nienależnie opłacone składki podlegają zaliczeniu przez Zakład z urzędu na poczet zaległych lub bieżących składek, a w razie ich braku, na poczet przyszłych składek, chyba że płatnik składek złoży wniosek o zwrot składek, z zastrzeżeniem ust. 6c, 8 i 8d. Sąd I instancji podkreślił, że w analizowanym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż B. M. nie ma jakichkolwiek zaległych lub bieżących zobowiązań w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy odmawiając wnioskodawcy zwrotu nienależnie opłaconych składek, powoływał się na kwestię ich przedawnienia. Stosownie do treści art. 24 ust. 6g ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nienależnie opłacone składki ulegają przedawnieniu po upływie 5-ciu lat, licząc od dnia: 1) otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b; 2) opłacenia składek w przypadku braku zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma obowiązek - zgodnie z art. 24 ust. 6b ustawy systemowej - zawiadomić płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Powyższe, w ocenie Sądu, oznacza, że ZUS jest zwolniony z obowiązku zawiadamiania płatnika o kwocie nienależnie opłaconych składek tylko wówczas, gdy składki te nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd orzekający zauważył, że w rozpatrywanej sprawie wysokość nienależnie opłaconych składek była znacznie wyższa od wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym, co oznacza, że ZUS nie był zwolniony z obowiązku zawiadomienia wnioskodawcy, jako płatnika składek, o wysokości nienależnie opłaconych składek. Wobec powyższego, bieg terminu przedawnienia rozpoczął się - nie z dniem nienależnego opłacenia przez wnioskodawcę składek, ale dopiero z dniem zawiadomienia go przez ZUS o wysokości nienależnie opłaconych składek, co nastąpiło

po dniu 25 sierpnia 2017 r. Bez wątpienia zatem zgłoszone przez skarżącego w dniu 12 września 2017 r. żądanie zwrotu nienależnie opłaconych przez niego składek w okresie od 22 września 2007 r. do 30 czerwca 2009 r., nie uległo przedawnieniu. Sąd zaznaczył, że płatnik składek może złożyć wniosek o ich zwrot dopiero po stwierdzeniu, że składki zostały nienależnie opłacone, co wynika z treści art. 24 ust. 6c ustawy systemowej. Powyższe zostało stwierdzone po raz pierwszy przez organ rentowy dopiero w piśmie z dnia 25 sierpnia 2017 r. W sytuacji wydania przez organ rentowy zawiadomienia, o którym mowa w art. 26 ust. 6g punkt 1 ustawy systemowej, nie ma zastosowania art. 24 ust. 6g punkt 2 tej ustawy, bowiem ustawą z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, określono wyraźnie termin początkowy biegu terminu przedawnienia nienależnie opłaconych składek, przyjmując, że będzie to, albo data otrzymania od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek - art. 24 ust. 6g pkt 1 ustawy systemowej, albo - w razie braku takiego zawiadomienia - dzień opłacenia składek - art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy systemowej. Błędne jest, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowisko organu rentowego przyjęte w zaskarżonej decyzji, bowiem upływ okresu przedawnienia, stosownie do art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy systemowej, mógłby mieć zastosowanie jedynie w przypadku nieotrzymania przez skarżącego wyżej wymienionego zawiadomienia. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 6 g pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zmienionego art. 1e ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 138 poz. 808) oraz zmienionego następnie art. 11 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. nr 232 poz. 1378) - poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przedmiotowej sprawie bieg terminu przedawnienia składek będzie miał początek od dnia błędnie wystawionego zawiadomienia o istnieniu nadpłaty, nie zaś od terminu opłacenia składek.

W oparciu o tak sformułowany zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji apelujący organ rentowy przedstawił rys historyczny dotyczący regulacji przepisu art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i stwierdził, że skoro składki B. M. były w całości przedawnione na dzień 1 stycznia 2017 r., z mocy przepisów nowelizacji obowiązującej od 1 stycznia 2012 r. (art. 27 ust. 3 przepisów intertemporalnych), to fakt niezasadnie wysłanego w dniu 25 sierpnia 2017 r. (a więc już po terminie przedawnienia wskazanych składek) zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek, nie spowodował, że termin przedawnienia zaczął biec od nowa. W ocenie organu rentowego, nawet jeśli Zakład wysłał zawiadomienie po upływie 5 lat (uprzednio 10 lat) i składki są przedawnione, to zawiadomienie Zakładu o nadpłacie (w szczególności błędnie wystawione), nie powoduje, że termin ten biegnie od nowa. Dopiero gdyby Zakład wysłał zawiadomienie w trakcie biegu 5-letniego terminu przedawnienia od dokonania nienależnej wpłaty, wtedy literalnie z zapisu art. 24 ust. 6 g pkt. 1 wynika, że 5-letni termin biegnie od otrzymania zawiadomienia, a zatem termin ulegnie odpowiednio wydłużeniu. Do wnioskodawcy zawiadomienie o nienależnie opłaconych składkach na ubezpieczenie społeczne zostało wysłane po upływie 5-letniego okresu przedawnienia, liczonego od ostatniego terminu wpłaty, zaś Zakład w zaskarżonej decyzji wycofał się z oświadczenia złożonego w treści zawiadomienia. Wskazane zawiadomienie uznać zatem należy za nieistniejące. Tym samym, zdaniem apelanta, Sąd I instancji nieprawidłowo zastosował prawo materialne, przyjmując, że w niniejszej sprawie nie stosuje się przepisu art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy systemowej, a nadto nie uznając upływu okresu przedawnienia, wskazał za właściwe zastosowanie art. 24 ust. 6g pkt 1 ustawy systemowej.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu w całości. Okoliczności faktyczne sprawy, na etapie postępowania apelacyjnego, są bezsporne. Stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy nie jest kwestionowany, zaś zarzuty sformułowane w złożonej apelacji ograniczają się wyłącznie do kwestionowania prawa materialnego. W związku z powyższym, Sąd drugiej instancji, dla potrzeb rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym, podziela

i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Z uwagi zaś na zakres zarzutów apelacyjnych i przebieg postępowania apelacyjnego, przy uwzględnieniu treści art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c., uzasadnienie podlega ograniczeniu do wyjaśnienia podstawy prawnej i przywołania przepisów prawa.

Spór w sprawie koncentruje się wokół treści przepisu art. 26 ust. 6g ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy, nie negując ustaleń, co do utraty mocy obowiązującej przepisu art. 24 ust. 7 ustawy, twierdzi jedynie, że składki te ulegają przedawnieniu w okresach wskazanych w przepisie art. 24 ust. 6g ustawy, co eliminuje możliwość zwrotu składek, co do których upłynął okres przedawnienia wskazany w przywołanym przepisie. W sprawie, poza sporem jest, że w wyniku analizy zaewidencjonowanych na koncie płatnika dokumentów rozliczeniowych, zgłoszeniowych oraz płatniczych, stwierdzono, że w dniu 5 maja 2017 r. zostały skorygowane z urzędu dokumenty rozliczeniowe dotyczące podlegania skarżącego dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, jako osoby kontynuującej dobrowolne ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zostały sporządzone korekty dokumentów rozliczeniowych, które spowodowały powstanie nadpłaty w opłacaniu składek w kwocie 6.773,51 zł. Były one wynikiem wpłat dokonanych w okresie od 22 września 2007 r. do 30 czerwca 2009 r. W dniu 25 sierpnia 2017 r. do płatnika wysłano zawiadomienie o powstaniu nadpłaty z tytułu nienależnie opłaconych składek. Wniosek płatnika o zwrot nadpłaty został złożony w dniu 12 września 2017 r. W związku z czym, nie ulega także wątpliwości, że wniosek złożony został w dacie obowiązywania przepisu art. 24 ust. 6b do 6 h ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (dodany przez art. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw - Dz. Nr 138, poz. 808, z dnia 20 lipca 2011 r., stosownie do treści którego, nienależnie opłacone składki ulegały przedawnieniu po upływie 10 lat (zmieniony przez art. 11 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców Dz. U. Nr 232, poz. 1378), skracającym z dniem 1 stycznia 2012 r. termin przedawnienia do 5 lat. Przywołany przepis art. 24 ust. 6g wszedł w życie z dniem 20 lipca 2011 r., w treści ustawy wprowadzającej wskazany przepis zawarte były także przepisy intertemporalne, w tym art. 5 ust. 3 zapewniający zgodność nowych regulacji z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2010 r., P 29/08, (OTK-A 2010/4/35, zgodnie z treścią którego, do nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne przed dniem wejścia życie niniejszej ustawy, jeżeli nie upłynął jeszcze termin dochodzenia ich zwrotu, stosuje się nową regulację, w tym między innymi wskazany powyżej przepis art. 24 ust. 6g. We wskazywanym wyżej orzeczeniu, Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, a co jest istotne w przedmiotowej sprawie, że kwestionowany art. 24 ust. 7 w związku z art. 24 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wprowadza zróżnicowanie sytuacji prawnej płatników (ubezpieczonych), nie tylko w związku z brakiem możliwości zawieszenia bądź przerwania biegu terminu określonego w art. 24 ust. 7, ale również w związku z innymi elementami konstrukcji tego terminu: sposobem określenia początku biegu terminu oraz brakiem w niektórych przypadkach alternatywnej możliwości odzyskania nienależnie opłaconej składki po upływie terminu określonego w art. 24 ust. 7. Chodzi przede wszystkim o sytuacje, w których płatnik traci możliwość dochodzenia zwrotu nienależnie opłaconych składek na podstawie kwestionowanego przepisu – nawet jeżeli prawidłowo i terminowo podjął on wszystkie czynności w celu dochodzenia swoich roszczeń wobec Zakładu. W szczególności, nie ma możliwości zawieszenia bądź przerwania biegu terminu określonego w art. 24 ust. 7, wskutek zainicjowania przez ubezpieczonego (płatnika) postępowania zmierzającego do ustalenia braku podstawy prawnej obowiązku składkowego w danym przypadku. Prowadzi to do odmiennej ochrony praw majątkowych tych ubezpieczonych (płatników), których „nienależność” składki jest sporna, w stosunku do tych, w których „nienależność” składki jest niesporna. W sytuacji, kiedy uprawniony prawidłowo i terminowo dochodzi swoich roszczeń, wyczerpując dostępne środki prawne, nie mogą obciążać go konsekwencje długotrwałego rozpatrywania jego sprawy przez ZUS, bądź sąd. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że sposób określenia w zakwestionowanym przepisie momentu rozpoczęcia biegu terminu dochodzenia zwrotu nienależnie opłaconej składki na chwilę „daty ich opłacenia” (tożsame brzmienie ma przepis art. 41 b ust. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników,) prowadzi do negatywnego zróżnicowania kategorii płatników, w których przypadku ustalenie, że składka była nienależnie opłacona, następuje w pewien czas po opłaceniu składki. Data opłacenia składki może nie pokrywać się w czasie z datą ustalenia, że składka była nienależnie opłacona. Dzieje się tak wówczas, gdy po opłaceniu składki zapada decyzja, bądź orzeczenie stwierdzające brak podstawy prawnej jej opłaty, na przykład orzeczenie stwierdzające wstecz przysługiwanie prawa do renty. W wypadku, gdy między datą opłacenia składki, a datą wydania prawomocnego

orzeczenia stwierdzającego brak podstawy do opłacenia składki, upłynął termin co najmniej pięciu lat, płatnik traci możliwość dochodzenia zwrotu nienależnie opłaconej składki.

Uwzględnienie powyższego, nie pozwala na podzielenie zasadności zarzutów apelacji. Organ rentowy, przywołując literalne brzmienie przepisu i prezentując dalszą argumentację, całkowicie ignoruje regulacje intertemporalne, bez treści których właściwe zrozumienie oraz zastosowanie przepisu nie jest możliwe, a jego stosownie w sposób proponowany przez apelanta, prowadziłyby wprost do obchodzenia treści ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sporne składki w niniejszej sprawie dotyczą okresu od 6 grudnia 2001 r. Przepis art. 24 ust. 6g wraz z przepisem art. 5 ust. 3 ustawy wprowadzającej wszedł w życie 20 lipca 2011 r., w dacie tej obowiązywał 10 - letni termin przedawnienia składek, w związku z czym, na datę wejścia nowej regulacji, nie upłynął okres przedawnienia, konsekwencją, czego jest zastosowanie także do nich nowej regulacji prawnej art. 24 ust. 6b do 6 h, także w zakresie obowiązku zawiadomienia o nienależnym opłaceniu składki (świadomości uprawnionego). Zarzuty i argumentacja organu rentowego, mogłyby być skuteczne w sytuacji, gdyby żądanie zwrotu dotyczyło składek przedawnionych na lipiec 2011 r., na datę wejścia w życie przepisu art. 5 ust. 3 ustawy wprowadzającej zmiany, czyli składek za czerwiec, z terminem płatności w lipcu. Jednakże w przedmiotowym stanie faktycznym spór dotyczy składek wpłaconych później, składek żądanie zwrotu których na 20 lipca 2011 r. nie było przedawnione i jak trafnie wywiódł sąd pierwszej instancji, organ nie został zwolniony z obowiązku zawiadomienia, i co do żądania zwrotu których bieg terminu przedawnienia rozpoczął się dopiero z dniem doręczenia zawiadomienia z dnia 25 sierpnia 2017 r. W związku z czym, nie można w niniejszej sprawie mówić o przedawnieniu żądania zwrotu składek za sporny okres. Tym bardziej nie można także odczytywać treści art. 24 ust. 6g ustawy, jak to zdaje się czynić autor apelacji, że w przepisie tym mamy w istocie podwójne określenie początku biegu terminu przedawnienia żądania zwrotu, z ograniczeniem do ustawowego terminu przedawnienia, niezależnie od tego, w jakiej dacie nastąpi zawiadomienie. Takie rozumienie tego przepisu, niewątpliwie korzystne dla organu rentowego, zwalniające organ z obowiązku dbałości o kontrolowanie prawidłowości wpłat i pozbawiające w istocie nałożony obowiązek zawiadomienia praktycznie jakiegokolwiek znaczenia prawnego, albowiem niezależnie kiedy nastąpiłoby zawiadomienie i tak byłby taki sam okres, za jaki byłoby możliwe żądanie zwrotu, nie ma nic wspólnego z treścią rzeczono przepisu. W tym kontekście całkowicie błędne jest stanowisko apelanta, że jeśli organ doręczył zawiadomienie o wysokości nadpłaty z tytułu składek, z którego następnie się wycofał, to uznać należy, że będzie miał miejsce termin przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy systemowej, a nie art. 24 ust. 6g pkt 1 tej ustawy. Przepisu art. 24 ust. 6g nie można bowiem wyklądać w oderwaniu od treści przepisu art. 24 ust. 6b, który to przepis stanowi jednoznacznie, że zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Tak wykładnia gramatyczna, systemowa, jak i funkcjonalna, nie pozwala w związku z powyższym, na budowanie innego wniosku, niż ten, że przepis art. 24 ust. 6g pkt 2 odnosi się wyłącznie do tych składek, co do których z uwagi na wartość zakład nie ma obowiązku dokonywania zawiadomienia. Obowiązkiem organu rentowego, wynikającym z art. 24 ust. 6b, jest zatem zawiadomienie płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone. Jedyną okolicznością zwalniającą jest wysokość składek podlegających zwrotowi, która nie przekracza wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Identyczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt: III AUa 1228/14, LEX nr 1814810.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, uznając apelację organu rentowego za całkowicie bezzasadną, oddalił ją z mocy art. 385 k.p.c.